

Kobiety coraz częściej pracują przy systemach radarowych, przeciwlotniczych i antydronowych oraz zarządzają projektami w sektorze obronnym. Rośnie liczba pań studiujących na uczelniach technicznych, choć nadal ich odsetek jest wyraźnie niższy niż w przypadku mężczyzn i wynosi niecałe 33 proc. ogółu studentów. Zachęcanie kobiet do rozwijania kariery w branży obronności wydaje się koniecznością ze względu na to, że w wielu dziedzinach brakuje nam ekspertów.

– Coraz więcej kobiet zdaje dyplomy inżyniera i robi doktoraty techniczne. W moim gronie codziennie spotykam się z kobietami – w branży zbrojeniowej, związanej z systemami przeciwlotniczymi czy radarowymi. To kobiety, które zajmują się implementacją systemów, pracują w IT, zajmują się testami. Wcześniej moja praca polegała na zarządzaniu projektami budowy okrętów dla marynarki wojennej, gdzie również spotykałam kobiety, zarówno na poziomie automatyków, menedżerek, jak i na poziomie technologicznym. Coraz więcej kobiet kończy kierunki związane z techniką i technologią, więc mam nadzieję, że będzie nas coraz więcej. Już dzisiaj widzimy, że jest nas dużo – mówi w wywiadzie dla agencji Newseria Joanna Ryngwelska z Advanced Protection Systems.

Dane zawarte w raporcie „Kobiety na politechnikach 2026” pokazują, że mimo zauważalnych zmian i rosnącej liczby pań na uczelniach technicznych wciąż jesteśmy daleko od równości płci. Z publikacji Fundacji Edukacyjnej Perspektywy i Ośrodka Przetwarzania Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego (OPI) wynika, że ogólny poziom feminizacji uczelni technicznych w roku akademickim 2024/2025 wyniósł 32,4 proc. O równowadze płci można mówić wtedy, gdy proporcje kobiet lub mężczyzn mieszczą się w przedziale 40–60 proc. Na kierunkach związanych z nowymi technologiami na publicznych uczelniach technicznych udział kobiet wyniósł 15,4 proc. Na kierunkach związanych z informatyką odsetek ten wynosi średnio 16,2 proc., ale na niektórych z nich odnotowano już jednak przewagę pań (np. na Politechnice Łódzkiej i Politechnice Częstochowskiej).

Zdaniem ekspertki do branży zbrojeniowej kobiety przyciągają wyzwania, jakie się wiążą z tym sektorem.

– Kobiety nie wybierają łatwej ścieżki. Jeżeli mamy pełne wsparcie – zarówno kobiet, jak i mężczyzn – to jesteśmy w stanie pokonywać bardzo duże bariery, kończyć świetne doktoraty. Jesteśmy naukowcami, zarządzamy dużymi projektami zbrojeniowymi. Ja przez swoją ścieżkę kariery odczułam to, że bez wsparcia zarówno kobiet, jak i mężczyzn dzisiaj pewnie nie podjęłabym się wielu wyzwań. Wybieramy te zawody także dlatego, że są dla nas dostępne i są dla nas pewnym wyzwaniem. Potrafimy udowodnić światu, że możemy robić dużo i jeszcze więcej – podkreśla Joanna Ryngwelska.

Zachęcanie kobiet do rozwoju kariery w branży zbrojeniowej i branżach pokrewnych wydaje się pilnym wyzwaniem, ponieważ w wielu obszarach brakuje już dziś ekspertów.

– Warto mówić o współpracy pomiędzy sektorem prywatnym i państwowym. Ten dialog jest niezbędny do tego, żeby budować odporność naszej infrastruktury i odporność cywilną mieszkańców Polski. Jest potrzebny chociażby dlatego, że dzisiaj jeszcze zbyt mało mamy ekspertów związanych z ochroną antydronową, więc my jako prywatna firma jesteśmy gotowi do takich dialogów, chętnie bierzemy udział we wszelkich spotkaniach, jeżeli jesteśmy na nie zapraszani. Niestety wydaje się, że jeszcze jest ich za mało, że ta potrzeba jest coraz większa. Jesteśmy w stanie pomagać, budować i projektować odpowiednie rozwiązania – mówi ekspertka APS.

Advanced Protection Systems rozwija polską technologię wykrywania i neutralizacji dronów. To m.in.

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 06, maj 2026 15:09

Anna Dąbrowska

Odsłony: 88

system SKYctrl, który został wdrożony w Wojsku Polskim. Rozwiązania dostarczane przez APS są wykorzystywane również w trakcie wojny w Ukrainie, gdzie wykrywają rosyjskie drony zwiadowcze.

– Systemy obrony antydronowej w prosty sposób budują odporność cywilną, choćby dlatego że wspieramy bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej w naszym kraju. Wszystkie dyrektywy, z którymi się spotykamy, czyli zarówno CER [Critical Entities Resilience, dotycząca wzmocnienia fizycznej odporności infrastruktury krytycznej w sektorach kluczowych – red.], NIS 2, czyli bezpieczeństwo cybernetyczne, systemy obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu, takie jak program SAN, w którym jesteśmy uczestnikiem, budują obronę cywilną. Dzisiaj słowo „dron” odmienia się przez wszystkie przypadki, więc warto wiedzieć, jak się chronić – mówi ekspertka.

Kobiety są coraz bardziej obecne w Siłach Zbrojnych RP. W Wojsku Polskim służy ok. 37 tys. pań, w tym ponad 4 tys. oficerów, prawie 8 tys. podoficerów oraz blisko 25 tys. szeregowych. W 2015 roku w Siłach Zbrojnych RP służbę pełniło ponad 4 tys. kobiet – żołnierzy zawodowych. Kobiety służą we wszystkich rodzajach sił zbrojnych oraz korpusach osobowych. Dziś panie pilotują samoloty i śmigłowce, służą na okrętach, obsługują systemy raketowe oraz działają w jednostkach specjalnych. Zajmują też odpowiedzialne funkcje, m.in. dyrektorów centrów, szefów zespołów, szefów sztabów, dowódców batalionów, dowódców grup. Jak podkreślono w komunikacie Wojska Polskiego, rosnąca liczba kobiet stanowi realne wzmocnienie potencjału obronnego państwa oraz zdolności Sił Zbrojnych RP do działania w każdym wymiarze współczesnego pola walki.

Źródło: newseria.pl